

W nastroju radości i dumy z osiągniętych sukcesów ludzie pracy w całym kraju powitali Nowy Rok 4-rok planu 6-letniego

ŚWIADOMI sukcesów odnoszonych w budownictwie państwowym, radośnie powitali ludzie pracy naszego kraju Nowy Rok — IV rok planu 6-letniego. Na placach miast i osiedli całej Polski zabłyśły różnokolorowe lampki choinek noworocznych. Domy Kultury, świetlice zakładów pracy i świetlice wiejskie rozbrzmiewały gwarem obojętnie bawiających się robotników, chłopów i inteligentów.

Delegacje organizacji i przedstawiciele społeczeństwa złożyli życzenia noworoczne Prezesowi Rady Ministrów Bolesławowi Bierutowi

Dnia 1 stycznia br. w godzinach popołudniowych delegacje organizacji politycznych i społecznych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa złożyli swe podziękowania za życzenia noworoczne dla obydwu Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bierutów, wyłożonej w sali pompańskiej w Belwedrze.

PODZIĘKOWANIE PREZESA RADY MINISTRÓW BOLESŁAWA BIERUTÓW ZA ŻYCZENIA NOWOROCZNE

ZALOGOM zakładów przemysłowych, przedstawicielom organizacji społecznych, młodzieży oraz wszystkim tym, którzy nadesłali życzenia z okazji Nowego Roku składam tą drogą serdeczne podziękowania.

PREZES RADY MINISTRÓW BOLESŁAW BIERUT

Już wkrótce uczyć się będziemy języka rosyjskiego z płyt i z nowego podręcznika

Dnia 30 grudnia 1952 r. pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego TPP-R Stefana Matuzewskiego odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Międzyorganizacyjnej do spraw nauczania języka rosyjskiego.

Jak stwierdzono w toku obrad, w ciągu 1952 roku w 12.401 kursach języka rosyjskiego uczestniczyło 225 tysięcy słuchaczy. W celu lepszego zorganizowania kursów przodu ja województwa łódzkie, katowickie, górnośląskie, bydgoskie i olsztyńskie.

Centralna Komisja Międzyorganizacyjna postanowiła od początku 1953 roku jeszcze bardziej ułatwić akcję nauczania języka rosyjskiego. M. inn. przyspieszone zostaną prace związane z wydaniem podręcznika pt. „Uczymy się samodzielnie języka rosyjskiego”. Dla ułatwienia nauki języka rosyjskiego, Centralna Komisja Międzyorganizacyjna postanowiła powołać komisję redakcyjną, która przygotuje podręcznik do nagrywania lekcji języka rosyjskiego na płytach. Płyty tego rodzaju rozprowadzone zostaną pomiędzy kluby i świetlice i umożliwią słuchaczom pogłębianie znajomości języka rosyjskiego.

Podjęta uchwała zaleca również ogólnomiarowe i wszelkiego rodzaju imprezy, ułatwiające samokształcenie i doświadczenia poznawcze języka rosyjskiego.

W POWODZI jarzących się światła tonie wspaniała nowocześnie działość Warszawy. MDM, ulicami miasta przecinając tłumnie mieszkańcy zdążając na liczne zabawy i imprezy artystyczne zorganizowane w zakładach pracy i instytucjach społecznych, świetlicach i Domach Kultury.

Przodujący ludzie klasy robotniczej, wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy, przedstawiciele inteligencji, pracownicy, aktywiści Frontu Narodowego i ruchu obrotów pokoi, spotkali się na uroczystej zabawie zorganizowanej przez Warszawską Radę Związków Zawodowych w pięknej auli Politechniki Warszawskiej.

PUNKTUALNIE o godzinie 24 wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz życzył wszystkim zebrawym się w wieloletnim Roku — 4 roku wieloletniego planu 6-letniego.

Odkrzyknął na cześć pokoi, wodza mas pracujących świata Józefa Stalina i wielkiego budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bierutów, przyjęli zebrań krótkie przemówienie wiceprezesa Rady Ministrów.

RADOŚNIE witali Nowy Rok górnicy i hutnicy śląscy. W świetlicach i zakładach Domach Kultury usta wiono choinki noworoczne, ozdobił je emblematami pokoi i planu 6-letniego. W noc sylwestrową odbyły się radości zabawy z udziałem przodowników pracy i ich rodzin.

W świetlicach ok. 200 zakładów pracy Łodzi robotnicy spotykali radośnie pierwszy dzień nowego roku. Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Łodzi zorganizowała tradycyjną wielką zabawę dla tych najlepszych przedstawicieli świata pracy, którzy w ciągu r. 1952 przodowali w walce o wykonanie planów produkcyjnych.

W WOJEWÓDZKIM Domu Kultury związków zawodowych w Krakowie na pełnej radości i wesela zabawie spotkali się przeszło 600 wybitnych przodowników pracy i racjonalizatorów, zwycięskich realizatorów zadań planu 6-letniego.

Wesoły przebieg miały noworoczne zabawy w POMO-ach PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach indywidualnych w całej lubelszczyźnie.

Plan grudniowy przed terminem wykonała szczęcińska elektrownia

30 GRUDNIA o godz. 17, załoga elektrowni szczęcińskiej wykonała plan produkcyjny energii elektrycznej za ten miesiąc. W ten sposób plan roczny został przekroczony o 7 proc. W realizacji zadań wyróżnił się brzdąga: remontu turbin SKRZYPYCZYŃSKIEGO i remontu kotłów — BOROWSKIEGO.

Jutro 6 stron

Cena 15 groszy



KURIER szczęciński

ROK IX

PIĄTEK 2 STYCZNIA 1953

R.

NR 2 (4458)



W SZKOLE Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie otwarto wystawę agrobiologiczną. Wystawa obrazuje historię nowoczesnej agrobiologii, pokazuje dorobek tej nauki oraz stanowi przegląd prac i dorobku polskich agrobiologów.

Bez troską zabawą witał Szczecin Nowy Rok

W SYLWESTROWY wieczór ulice Szczecina rozbrzmiewały śmiechem i gwarem śpiących na zabawy par. Wesoło powitali szczecińskie Nowy Rok.

W pięknie udekorowanych salach Wyższej Szkoły Ekonomicznej bawili się przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Na zabawie przybyli również i sekretarz KW PZPR Wachowicz, i sekretarz KM PZPR Piotrowski, sekretarz ORZZ Grzeszczuk, członek prezydium WRN Matkowski i zastępca pisa inż. Hrut.

Z wybieciem godzin 12 przew. ORZZ Puźoń w serdecznych słowach złożył zebrań życzenia dalszych sukcesów w pracy i jeszcze większych osiągnięć w czwartym roku Planu 6-letniego.

Wesoło bawili się również robotnicy większych zakładów pracy i przedsiębiorstw. Murarze witali Nowy Rok w świetlicy szczęcińskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Całkowicie nowo wstawiane rozłączne pary. Wspólnie z robotnikami bawili się inżynierowie, technicy i pracownicy administracji.

Robotnicy zespołu PGR Szczecin obchodzili sylwestrowy w gmachu zarządu okręgu przy ul. Mickiewicza. Wszystkie imprezy trwały niemal całą noc. Jeszcze w godzinach rannych na ulicach Szczecina spłokać można było powracających z zabaw.

(DOKONCZENIE NA STR. 3)

Ze świata

* 26 GRUDNIA BR. przebywający w Moskwie zespół Opery Północnej wystawił „Borysa Godunowa” M. Muszowskiego.

* 4.000 ROBOTNIKÓW egipskich pracujących w Medynach ulicami Towarzystwa Kanalu Sueskiego, wystosowało do rządu egipskiego pismo, w którym domaga się samostanowienia tego towarzystwa.

* W DNIU 23 GRUDNIA UB. R. przemysłowy Związek Radziecki wykonał roczny plan wydobycia. Górniczy radziecki dał w r. 1952 o 80 proc. więcej węgla, niżeli w r. 1950.

Korpus dyplomatyczny złożył życzenia

z okazji Nowego Roku
Przewodniczącemu Rady Państwa
Aleksandrowi Zawadzkiemu

W DNIU 1 stycznia 1953 r. Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Aleksander Zawadzki przyjął w gmachu Rady Państwa korpus dyplomatyczny akredytowany w Polsce. W czasie przyjęcia szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych przedstawili listy Przewodniczącemu Rady Państwa.

PRZEDSTAWICIELE dyplomatyczny złożyli Przewodniczącemu Rady Państwa swe życzenia z okazji Nowego Roku.

W czasie przyjęcia Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wniósł następujący toast:

„Panowie ambasadorowie, panowie posłowie, panowie charges d'affaires!

Było mi miło poznać panów osobiste, jako przedstawicieli państw, z którymi Polska Rzeczypospolita Ludowa utrzymuje stosunki dyplomatyczne zbieżające, zgodnie z podstawowymi zasadami polskiej polityki zagranicznej, do postępowania pokojowego i przyjaźni współpracy między wszystkimi narodami.

„Dziękuję panom za życzenia noworoczne. Korzystając z okazji, że spotykamy się w dniu Nowego Roku, pragnę ze swej strony wyrazić gorące życzenia, będące pragnieniem całego narodu polskiego, aby rozpoczynając się nowy rok przyniósł nam odprężenie w stosunkach międzynarodowych oraz sukcesy w walce o pełne utrzymanie pokoju na świecie, co jest gorącym pragnieniem wszystkich na rodów.

Proszę panów o przekazanie ich narodom oraz wielce dostojnym zwierzchnikom ich państw, najlepszych noworocznych życzeń szczęścia i pomyślności.

„Za pokój i pomyślność w Nowym Roku!”

W IMIENIU korpusu dyplomatycznego przemówił ambasador wiceprezesa i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej Coj Ir, który oświadczył:

„Jako jeden z najstarszych obecnych tu ambasadorów pozwalam sobie w imieniu korpusu dyplomatycznego podziękować panu, Panie Przewodniczący, za dzisiejsze przyjęcie.

Podziękuję pańskie życzenia, aby nowy rok przyniósł ludzkości zapewnienie i umocnienie pokoju na całym świecie.

Proponuję wnieść toast z życzeniami szczęścia i pomyślności w nowym roku dla narodu polskiego, Rady Państwa, Rzeczypospolitej Polskiej, Rzeczypospolitej Ludowej oraz dla Pana, Panie Przewodniczący, osobiste.

W przyjęciu wzięł udział minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, wice minister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybiński, dyrektorzy departamentów MSZ — minister pełnomocny M. Wierna i minister pełnomocny St. Gajewski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ E. Bartol, dyrektor gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa Fr. Nowak i naczelnik samodzielnego wydziału MSZ E. Stuchajski.

Związek Radziecki przekazał bezpłatnie Chińskiej Republice Ludowej czangczuńską linię kolejową

MOSKWA.

AGENCJA TASS ogłosiła komunikat radziecko-chiński o przekazaniu chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej przez rząd radziecki Chińskiej Republice Ludowej, w którym czytamy m. in.:

Zgodnie z układem radziecko-chińskim z dnia 14 lutego 1950 roku o chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, jak również z komunikatem radziecko-chińskim z dnia 15 września 1952 roku o przekazaniu chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przekazał bezpłatnie na całkowitą własność wszystkie swe prawa związane z wspólnym zarządzaniem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej oraz całe do tej linii należące mienie, a Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej przejął bezpłatnie na całkowitą własność wszystkie prawa rządu radzieckiego związane z wspólnym zarządzaniem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej oraz całe należące do tej linii mienie. Przekazanie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej zostało formalnie stwierdzone w protokole końcowym, podpisanym przez mieszana komisję radziecko-chińską 31 grudnia 1952 roku w mieście Charkowie.

Praca mieszanej komisji radziecko-chińskiej do przekazania chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, powołanej w myśl porozumienia między rządami na zasadach paritetu, przebiegała w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Radziecko-Chińskie Towarzystwo Chińskiej Czangczuńskiej Linii Kolejowej utworzone na zasadach równości i wzajemnego poszanowania suwerennych praw obu stron, osiągnęło poważne sukcesy ekonomiczne i postępy na polu odbudowania i dalszego rozwoju kolejnictwa zniszczonego przez militarystów japońskich i kuomintangowców.

Wspólna działalność kolejarzy radzieckich i chińskich, która przebiegała w atmosferze przyjaźni i współpracy, była poważnym wkładem do dzieła dalszego umocnienia przyjaźni radziecko-chińskiej i partnej na zasadach równoprawności i pomocy wzajemnej.

(Na str. 2 podajemy fragmenty przemówień ambasadora ZSRR Panuszkina i premiera Czu En-laj'a wygłoszonych przy uroczystości podpisania końcowego protokołu).

NA CZWARTKOWEJ imprezie noworocznej w Pałacu Młodzieży zespół teatralny Pałacu wystąpił z premierą bajki „Sześć Drużek”. Na zdjęciu fragment sceny „Wieża”. Sprawozdanie z zabawy najmłodszych szczecińskich zamieszczamy na str. 3.

Fot. Podolski



Styczeń

2

PIĄTEK

DZIŚ:

JUTRO:

Danuty

PROGNOZA POGODY

DZIŚ na ogół pochmurno, miewając śnieg, temperatura od minus 4 st. nocy do 0 w dzień, wiatry wsch. od 3 do 7 m na sek.



Pierwszy dzień

W SZYSTYM korespondentem „reflektora”, który czynnym piórem pomagał nam w ubiegłym roku i wspierał nas będąc swoimi obserwacjami i uwagami i w Nowym Roku, życzymy wiele powodzeń.

Nie pominęliśmy się na nas, że już w pierwszym refleksyjnym piśmie pierwszego dnia Nowego Roku zgłosziliśmy — obok podziękowań za tak wierną i stałą współpracę —

Skargi na nasiadło za to, że w tym sylwestrowym bawili się barzo weselo, przyjmujemy tylko do wiadomości w tym wypadku, gdy towarzyszyło „o gory” w pewnej chwili znalazło się także do stołu o pietro nierz, w niezachwytanym „doła”. Bo, że się ludzie Szczecińscy bawili na całego — to po osiągnięciach minionego roku mieli do tego prawo — Zgadza...

A jeżeli ktoś zamierza tymczasem do nas ze skargą, że nie było w numerze zapowiedzianego felietonu noworocznego. Wieczna, to przyjmujemy zalecenia, prosimy jednak o przetrzymanie tymczasem osobiście do mistrza w Warszawie.

Jeszcze jaśnie

PIERWSZY korespondent w Nowym Roku, p. Wacław Skierski z Gumiennic, telefonuje do reflektora i prosi, by instytucjom, opiekującym się chłopcami na placach i ulicach Szczecina, przypomnieć, że dekoracja...



wszędzie powitać światłami radości, i druga sprawa, że też niekiedy dotad w Szczecinie nie upadł na pomysł, by choinki ustawić NA Bramie Portowej — wysoko na jej szczytach! Co za poźno, nie zabrzęszę przepań. Piękny pomysł korespondenta z dnia 1. I. 55 przypominamy — koniecznie — w grudniu...

Pierwsza zguba

W ŚROD LICZNYCH zgub, które reflektor w roku minionym, dzięki uczynności naszych czytelników pomógł odnaleźć, były rzeczy cenne i mniej cenne. Od starego dubu — do psa, wszystko jakoś wróciło do swego „pana”.

Pierwszą zgubą tego roku jest krzyżyk platynowy, który p. Łożnica (Traugutta 68) zgubiła jeszcze w dniu 30. XII, na trasie od ul. Traugutta do Król. Korony Polskiej. Uczestnik egzaminu, który znalazł pamiątkę rodziną, gdy ją odda zmarłej siostrze pani, nie tylko przysporzył jej wiele radości z Nowym Roku, ale otrzymała również nagrodę.

RYBAK POZNAJĄ NOWE METODY PRACY

UCZESTNICZY kursu rybackiego w Ośrodku Szkoleniowym w Świnoujściu zwiędlił Morski Instytut Rybacki, poznając się z jego pracami naukowymi. (elch)

Niezapomniane chwile radości przeżyły dzieci na noworoczej zabawie w Palacu Młodzieży

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

NA TRADYCYJNYM powitanie Nowego Roku w szczecińskim Palacu Młodzieży obecni byli najlepsi uczestnicy Pałacu, wyróżniający się pracą w poszczególnych gabinetach i przedmiotach nauki ze szkół. Zabawa zaczęła się po południu. Sala udekorowana pięknymi ściełkami pełnymi ryb i widokami fragmentów z życia rybaków zapaliła się dziełami, przeważnie w ślicznych strojach wykonanych własnoręcznie na zajęciach w Pałacu.

Aby pociągi się nie spóźniały

POCIĄGI dalekobieżne bardzo często przybywają do szczecińskiego okręgu kolejowego ze znacznym opóźnieniem, dezorganizując planowy rozkład jazdy, wprowadzając zamieszanie w związku z przesłaniem się pociągów, powodując konieczność dodatkowych przelotów itp. W konsekwencji po drodze do Szczecina, opóźnienie powiększa się jeszcze bardziej.

PRZECIWDZIAŁ — przez cztery okręgi PKP pociąg z Przemysla do Szczecina ma opóźnienie niemal codziennie. W grudniu wahały się one w granicach od 11 min. do półtora godziny. Tutejsza DOKP zwróciła się już jednak do Min. Kolei, a wskutek tej interwencji delegowany został specjalny komisja, która ma usprawnić kursowanie tego pociągu.

20 razy spóźnił się w grudniu pociąg Chałupki — Odra i tyleż razy pociąg Warszawa — Szczecin, przyczyną opóźnienia wielokrotnie przebiegały i goziny. Reklamacje skierowane w tej sprawie do dyrekcji poznajskich pozostały niestety dotychczas bez odpowiedzi.

Podobnie częste i długie opóźnienia notowane na trasach Warszawa — Łęborg — Pila i Wrocław — Pila — Słupsk. Jeżeli chodzi o pociągi lokalne, spóźnienia są zjawiskiem sporadycznym. Tak na przykład w dn. 3 grudnia przyszedł z 30 minutowym opóźnieniem pociąg z Chojnice do Szczecina. Przyczyną był defekt pociągu towarowego, przebiegającego wcześniej tą samą trasą. Najczęstszą przyczyną drobnych na ogół opóźnień składów miejscowych, są ustęki w funlejonowaniu parowozów, które należy przeważnie do stałych typów. Zapewniono nas jednak, że w tych dniach Szczecin otrzyma kilka nowych lokomotyw, a dalsze nadejda w maju.



TEATR POLSKI — „Szkoła 20m” — g. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Oleńka” — g. 19.15.

KINA

COLOSSEUM — „Nie ma pokoku pod olivkami” — prod. włosk. — g. 18, 19, 20.
„Dusze czarne” — prod. rad. — g. 14.
„Dziś i jutro” — „Dziś” — prod. duń. — g. 16, 18, 20.
„Dziś i jutro” — prod. rad. — g. 14.
MŁODA GWARDIA — „W poszukiwaniu” — g. 18, 19, 20.
„Ostatni reis” — prod. NRD — g. 21.30.
Przedstawienie dokumentalne — g. 19.15.
HUTNIK — STOLCZYN — „Wilhelm Tell” — prod. NRD — g. 17.15.
PRZYJAZN — DABE — „Wiosna w Sankie” — prod. rad. — g. 17.15.
1 MAJ — ZYDOWCE — „Niezapomniane” — prod. rad. — g. 19.15.

MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO Warty Chrobrego i ul. Jambławy — wtorki, środy, piątki, soboty i niedziele — czynne od godz. 10-16. Czwartki — od godz. 12-18. W poniedziałki i dni państwowe — nieczynne.

WSRÓD krążących w takt muzyki tanecznej kół i kółek nie trudno rozróżnić uczestników poszczególnych gabinetów. Kwiaty to przebiegi biologiczne. Szachistki noszą na ramionach peleryny w czarno-białe kraty. Krakowiacy, rycerze, królowie w pięknych akasmylnych szatach to postacie z historii, a więc na pewno kryją się pod nimi uczestnicy gabinetu historycznego. Jest i „królowa zima” w białej długiej sukni. To Marysia Mitag — uczestniczka gabinetu harcerskiego. Krysta Wojsa przebrała się za koniutę z „Konika Garbuska”. Janek Dekusiński — korespondent, jest dziś czarnoksiężnikiem, a Gergrzy Switała — księciem.

SZYSCY tańczą z zapalem. Niektóre młodsze dziewczyny są już zmęczone, ale wojskowa orkiestra gra niezmordowana nie widać szkoda tracić czas.

Tańce przerywa wezwanie na podwieczorek. Przy smacznych ciastkach, słodkich herbatkach dzieci wreszcie sobie nawiązują upominki: modelki rowerów wodnych, samolotów, albumy i maskotki z filcu przygotowane przez gabinet rekondycyjny.

Po podwieczorku na sali gabinetu i zaczyna się przedstawienie sztuki „Spokojnie” — w wykonaniu zespołu dziecięcego Pałacu Młodzieży. Sztuka podobna jest wszystkim. Tyle przyjemności w jednym dniu. Po przedstawieniu znów zaczyna się zabawa.

A JESZCZE nie koniec niezapomnianych. Grupami zbliżają się do pięknie udekorowanej, olbrzymiej choinki noworocznej uczestnicy poszczególnych gabinetów. Tu z

Żarówki do lamp kieszonkowych

KORRESPONDENT miejski „Kuriera” — A. O. zasygnalizował, że w Powszechnym Domu Towarowym, ekspedientka działu elektroinżynierskiego, sprzedaje po 6 żarówek do lampek kieszonkowych, lampki natomiast — wogóle bez żarówek.

Na naszą interwencję kierownictwo PDT poczuło potrzebę, aby nie sprzedawało więcej niż po 2 żarówki na osobę (chodzi o to, by starszy dla wszystkich), i wyśłało, że latarki wydają się o prawdę bez wkręcenia żarówki, każdy nabywca jednak żarówkę kupić może oddzielnie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Ekspozytura „L&S” w Szczecinie, ul. Jagiellońska 33-A, zatrudni instruktorów katechety, referenta zaopatrzenia do prac na miejscu oraz st. do prac w Goleniowie. 12-2-K

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE:
ZAMIEŃCIE dwa pokoje z kuchnią II P. Rod. mieszkanie na podobne równie w śródmieściu na p. lub barierze. Bogusława 44-5. 25-G
HANDLOWE:
KUPIEJ jutro z toalety lub bez. Mariana Buczka 12-6. 27-G
KUPIEJ łodwice gazowe. Szczecin, Poczta 24-1. 1-G

dużego kosa wedrują do rak dzieci torebki z pomarańczami i słodyczami oraz specjalny podarek od pałacowego klubu korespondentów — „Ekspress Radości”. Czas upływa szybko. Trzeba już iść do domu. Dzieci z zalem opuszczają piękne sale Pałacu.

Tak samo radośnie bawili się wczoraj dzieci w szkole TPD przy ul. Małopolskiej i w szczecińskich przedszkolach.

Wszystkie z radością witamy Nowy Rok — rok radości i szczęścia — 4 rok naszej szesćlatki. (Ka)

2.634 życzenia złożył Jan Grochowski młodym parom w 1952 r.



OBOJE są nieco zazenowani. Nie pomagają nawet doświadczenia i ewentualne spojrzenia następnego par. Panna młoda ze zderzeniem skreśla już w rulecie, a pan młody raz po raz otrzepuje ze swiętego ubrania nie dostrzegając przy. Dopiero w przylotnie, odwołanej zienia i dywanami, jasno oświetlonej sali „weselnej” naprężenie śmiało. Spokojnie choć cicho od powiada pania młoda na pytania urzędnika Stanu Cywilnego. Pan młody również odzyskał młodość energię.

2.634 raz w tym roku p. JAN GROCHOWSKI składa życzenia młodym parom. Nauczycielka szkoły nr 18 w Gumiennic, Zofia WĘGLAWIK i technik budowlany, a zarazem student WSI Czesław STERNAL stanowią 2.634 parę nowożeńców. Ogółem wraz z Urzędem Stanu Cywilnego w Gumiennic udzieleno około 2.600 ślubów. Szczecin nie dąży nazywany jest miastem młodych.

Dł. Pogotowie zgłoszone tylko jeden wypadek „zylwestrowego nieporozumienia”, wynika z gąszenia fachuowego opatrunku. Jak na tak duże miasto, jest to objaw świadczący o doświadczeniu o szczecińskich. Niestety zdarzają się jeszcze innego rodzaju chłupki, o czym mówi fakt fałszywego zaalarmowania Straży Ogniowej o godz. 23.33 przez „dowcipnych” zabawców.

W pokoju Mewki wielki ruch

Zwycięzcy w konkursie odbierają swoje nagrody

JUŻ W DZIEŃ po specjalnym przedstawieniu filmowym Mewki, przed którym losowano pierwsze nagrody w konkursie o ankietę o Festiwalu Filmach Radzieckich, wielki ruch zapanował w pokoju, w którym w naszej Redakcji urzędują Mewka i jej pełnomocnicy. Rolezanki i koledy ze szkół szczecińskich odbierały swoje nagrody, a jest ich przecież aż 187.

Ale — nie wszyscy koledy są w Szczecinie. Proszę więc przypomnieć koleżankę Helenie MNICH z Lic. Stat., że jako jedną z „pierwszych dziewczyn” wylosowała tezkę, która czeka na nią w naszej Redakcji. Kolega ROKOWSKI z T2P też wylosował tezkę, i tak samo czeka na niego w pokoju Mewki. Bo kolega Fanakidis swoja wygraną już odebrał... Ponadto — czekamy by zgłosili się:

Zofia BECK ze szk. nr 18 — p. weterak, Hr. CHEŁSTOWSKA ze szk. nr 11 — p. sweterak, Ir. PALIGA z Lic. Stat. — p. szalik, Eug. ROCIUBA z Tech. Stat. — p. rekawiczki, Stan. WHO- NOWSKA z Lic. Stat. — p. notes oprawny, kol. BARAN ze szk. nr 16 — p. piórnik — i wszyscy inni koledy, wymienieni w PIERWSZEJ liście, publikowanej w „Kurierze”, po wygranej książki albo miesięczne abonamenty do kina. Nagrody — do dnia 15 stycznia — rozdaje w pokoju „reflektora” w Red. „Kuriera”, al. Wojska Polskiego 29.

Pierwsze urodziły się bliźnięta

KILKA minut po godz. 24, a więc już w Nowym 1953 Roku w Klinice Polonijnej przy ul. Piotra Skargi przyszedł na świat bliźnięta — synek i córeczka — dzieci szczęśliwej matki p. Zenobii STANIEC, zam. przy ul. Słowackiego 14 m.

Następnymi noworodkami 1953 roku byli synek p. Aldona HORWACKIEJ i synek p. Wiesława JAWORSKIEJ.

„Zylwestrowym” poiecchom i ich rodzicom „Kurier” składa serdeczne życzenia.

KORRESPONDENCI „KURIERA” SYGNALIZUJĄ

GABINET OCHRONY PRACY

W FABRYCE Mebli w Słupsku powstaje gabinet ochrony pracy — pierwsza tego rodzaju placówka w woj. koszalińskim. Gabinet ten będzie się składał z sz. wykładowej, ambulatorium, szatni, kąpieli przeciwpożarowej, pokoju instruktorzkiego, pokoju higienicznego dla kobiet. (sc)

W CIĄGU ROKU DALI PANSTWO 241.478 ZŁ. OSZCZĘDNOŚCI

WARTOSC zobowiązań wykonanych przez załogę Zakładu Sieci Elektrycznych w Słupsku w 1952 r. wynosi 241.478 zł. Inicjatorem w podejmowaniu zobowiązań był zwłaszcza Józef Dydomlew z rozdzielni przy ul. Prymasłowej. (sc)

PLZY BIEDZIE BAR MLECZNY?

W LOBE „IF” nie ma baru mlecznego. Jest gospoda i kawiarnia, ale to nie wystarcza mieszkańcom Łobezu i licznym osobom przyjeżdżającym z całego województwa. Chcieliby oni mieć bar mleczny, lub chociaż kawiarnię. Proszą więc za pośrednictwem „Kuriera” o bar mleczny. (wo)

PRZY GŁOSNIKU

PIĄTEK, 2 stycznia 1953 r.
Wnioskodawcy: 5.05, 6.20, 12.01, 17.21, 23.00.

8.10 konc. 6.00 gimnastyka: 6.45 muz.; 6.50 muz.; 7.20 muz.; 11.45 „Głosy młodych”; 12.15 „Na swobodzie”; 12.45 aud. dla wt.; 13.00 utwory skrzypcowe; 14.10 konc. utw.; 15.00 muz.; 15.10 aud. literacki; 15.30 aud. dla dzieł; 16.30 konc. utw.; 17.05 klub racjonalizatorów; 18.30 aud. oswiatowe; 18.50 „Lutem Płom. i dźwięk”; 19.00 koncert; 20.00 konc. muzyka; 20.30 konc. muzyka; 22.30 muzyka.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA
6.17 muz.; 6.20 Rod. produkcyj.; 6.32 muz.; 6.40 ryb. serwis morski; 6.45 muz.; 6.50 „Praca do swanki”; 6.55 muz.; 13.10 ryb. serwis zalewowy; 13.15 konc.; 17.30 utw. woryzowy; 17.35 „Przypomnienia gospodarskie”; 17.40 melodie operetkowe; 17.50 aud. Pomorza Zachodniego; 18.00 aktualności; 18.22 melodie tańeczne; 18.30 aud. dla zabawy; 21.30 aud. dla zabawy; 22.00 utw. woryzowy; 22.30 aud. dla zabawy; 23.00 muzyka.

KOLEKTURA Loterii Pieniężnej. Obr. Słanigradu 21, (sklep muzyczny) żywy wszystkich kuponów szczęśliwego Nowego Roku i przypomina, że losy na styczeń są już do nabycia w Kolekturze. 23-G

KURELA Bronisław zgłasza zgłoszenie karty meldunkowej, legitymacji, w sprawie wydanej w Szczecinie. 24-G
MAZURKIEWICZ Zdzisław zgłasza zgłoszenie karty meldunkowej, legitymacji, w sprawie wydanej w Szczecinie. 24-G

SWIEKA Józef zgłasza zgłoszenie karty meldunkowej, legitymacji, w sprawie wydanej w Szczecinie. 24-G

OGŁOSZENIA DO WYSTĄPIENIA w Klubie „Kuriera” w sprawie wydanej w Szczecinie. 24-G

OGŁOSZENIA DO WYSTĄPIENIA w Klubie „Kuriera” w sprawie wydanej w Szczecinie. 24-G

Życzenia noworoczne GKKF dla komitetów Kultury Fizycznej Bratnich Narodów

Z OKAZII Nowego Roku, Główny Komitet Kultury Fizycznej przesyła do Wszelchżwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie depeszę treści następującą:

„W imieniu polskich sportowców i pracowników Kultury fizycznej życzymy Wam z okazji Nowego Roku dalszych wspaniałych osiągnięć i sukcesów w rozwoju masowego wychowania fizycznego i sportu w Waszej pięknej, budzącej komunizm ojczyźnie.

Ucząc się i wzorując na Waszej przodującej kulturze fizycznej, zapewniamy, iż w nadchodzącym roku jeście bardziej będziemy czerpać z Waszych doświadczeń, które przyczyniają się do szybkiego rozwoju naszej kultury fizycznej i sportu.

Niech żyje i krzepnie serdeczna przyjaźń pomiędzy sportowcami polskimi a sportowcami radzieckimi w walce o pogłębienie zdrowych ludu pracującego i o utrzymanie pokoju na świecie!

Niech żyje i krzepnie przyjaźń pomiędzy narodem polskim budującym socjalizm a narodem radzieckim budującym komunizm pod przewodnictwem Wielkiego Stalina!

Równie serdeczne życzenia przesyła GKKF do Komitetów Kultury Fizycznej Chłńskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Republiki Czechosłowackiej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej i Albańskiej Republiki Ludowej.

DZIS w świetlicy ZMB przy al. Armii Czerwonej 32 odbędzie się zebranie Sekcji Motorowej ZS „Budowlanych”.

Na dnie morza pozostał wrak m/s Adlernest, samotny i opuszczony jak przed dwoma tygodniami. Tylko cztery stalowe pokrywki luków zatopione u jego burt i liny sterzące w górę ku bojom zdawały się świadczyć o tym, że ludzkość wróciła tu wkrótce, aby znów zakłócić jego martwy spokój.

Grabię golif się przed lustrem wiszącym nad umywalką. Nawet przy tej czynności nie mógł spokojnie stać w miejscu: jego niepokojona żywność musiała znajdować sobie ujście w niestannym rumieniu, w gwałtownych gestach, w słowach i namiętnych spożyczeniach, które rzucał za siebie, przez ramie, lub odwracając się na pięcie jak za poświęceniem sprężyny.

Barnat leżał wyciągnięty na górnej koi, z rękami podłożonymi pod głowę i patrzył na niego z odcieniem przyjaźni pobłażliwości. Palamarz pomrukiwał coś utkwiony w nos w grubym zeszycie. Nie zwracał na nich najmniejszej uwagi.

Rafał po raz drugi namalował pędzlem, przyskając planą na wszystkie strony.

— Wiesz — zwrócił się do Barnata — w niedzielę jest zakończenie „Dni Morza”. Idziemy całą bandą na molo w Sopocie. Będzie festyn, szalone ognie, rakiety i tańce na molo. Pojedziesz z nami?

— Jeszcze nie wiem — odrzekł Antoni — Mam parę spraw do załatwienia...

— No, w niedzielę nie załatwia się żadnych spraw. Jedź! będzie kilka młodych dziewcząt. Nawet jedna twoja znajoma: Marysia Plechówna.

Barnat uśmiechnął się na wspomnienie jej akrobatycznych, czarnych oczu i gorącego rumieńca na trochę jeszcze dziecięcej, ładnej buci. Czerwieniła się jej lekkość jak spytkała dawniej, a gdy ją zobaczył znowu — to było wtedy w pociągu, w dniu jego powrotu do Gdyni — zaczerwieniła się goręcej niż kiedykolwiek pod jego spojrzeniem.

— Znasz ją? Ładna dziewczyna — powiedział. Tym razem Rafał się nie odwrócił.

— Uhm. Podkochuje się w tobie — mruknął półgłosem do lustra.

Antoni spojrzal na niego przelotnie.

— Ja bym się w niej też podkochiwał, gdybym miał o dziesięć lat mniej — tak jak ty. Chcesz mnie wyswatać?

— Nie koniecznie w tę niedzielę — odrzekł Ra-

Ciekawe pojedynki na ringu szczecińskim

W żelaznych „składach” przystępują bokserzy Szczecina i Słupska do meczu ligowego

PO DŁUGIEJ świętowanej przerwie, w najbliższą niedzielę ruszą do boju drugoligowi bokserzy. Tym razem szczecińscy i słupscy milioński pięściarstwa, są poruszeni mającym się odbyć w Szczecinie pojedynkiem dwóch zespołów Gwardii szczecińskiej i słupskiej.

Zakończenie XX szachowych mistrzostw ZSRR

29 GRUDNIA UB. R. w Moskwie zakończył się XX turniej szachowy o mistrzostwo ZSRR. W dogrywkach odcinanych partii ostatniej rundy turnieju prowadzący dotychczas w tabeli Tajmanow przegrał z Hellerem. Szczególnie zainteresowanie wzbudziła dogrywka zajmującego drugą pozycję w tabeli Botwinnika z Suetinem, dająca Botwinnikowi w wypadku wygranej tę samą ilość punktów, jaką zdobył przeciwnik turnieju Tajmanow.

Po niezwykle interesującej, przesyłanej go dzin trwającej walce, Botwinnik w 78 posunięciu pokonał Suetina. Tak więc pierwsze i drugie miejsce w turnieju zajęli w tym samym strzeliwie Tajmanow i Botwinnik zdobywając po 13,5 pkt. Szachmistrz rozegrał dodatkową spotkanie decydujące o tytule mistrza ZSRR.

W dalszych dogrywkach Botwinnik zremisował z Keresem, Kan z Simaginem, a Kasparian wygrał z Bronsteinem.

Trzecie miejsce w turnieju zajął Heller — 12 pkt., czwarte zajęli Botwinnik i Tokisz — po 11,5 pkt.

Na dalszych miejscach znajdują się: Korcznoj — 11 pkt., Smyslow, Bronstein i Moisiejew — po 10,5 pkt., Keres i Suetini — po 9,5 pkt., Bywaszew i Aronin — po 9 pkt., Simagin i Ilwiczki — po 8,5 pkt., Konstantinowski — 7,5 pkt., Lipnietki — 7 pkt., Kan 6,5 pkt., Kasparian — 5,5 pkt., Goldenew — 5 pkt.

LIGOWCY szczecińskiej Gwardii pomimo, że mają zespół wyrównany o kilku mocnych punktach, szli w dotychczasowych rozgrywkach niezbyt szczęśliwie co przyczyniło się do tego, że obecnie po pierwszej turze spotkań znajdują się dopiero na 4 miejscu w tabeli rozgrywek I grupy. Liderem tej grupy jest właśnie niedzielnie przeciwnik szczecińskian Gwardia Słupska, która w dotychczasowych spotkaniach może poszczyczyć się pięknym stosunkiem punktów 10:0 i 70:30.

DZIS „PROBA GENERALNA”

NIEDZIELNY mecz będzie jak już pisaliśmy decydującym o moralnym tytule mistrza Pomorza Zachodniego, dlatego też obydwie zespoły przygotowują się do niego nie zwykłe, pieczołowicie. W obyczajowych panują optymistyczne nastroje.

Ostatnie przedsięwzięcie drużyny szczecińskiej odbędzie się na dzisiejszym treningu, na którym po sprężających zostanie wytypowana pierwsza dziesiątka. W zespole szczecińskim najmocniejszymi punktami będą zawodnicy FRACIK, LECH, WALKIEWICZ, MACIEJEWSKI WOJNAROWSKI i DREWICZ i w tych wagaach szczecińscy spodziewają się zdobycia punktów.

Jak nas informuje kierownictwo szczecińskiej Gwardii wszyscy zawodnicy są dobrze do niedzielnego spotkania przygotowani, co oczywiście powinno wpłynąć dodatnio na poziom walk.

EMOCJONUJĄCE POJEDYNKI

GOSIE przyjeżdżają w najmocniejszych składzie z dwoma reprezentantami Polski Rozpierskim i Lysiakiem. Najmocniejszymi pojecjami w „dziesiątce” Gwardii Słupskiej są: KOZŁOWSKI, ROZPIERSKI, KONARZEWSKI, KOSICKI, LYSIAK i słupski „olbrzym” ALBRZYCHT.

W meczu tym powinno walczyć doświadczonego wojownika w wadze muszej po między Fracikiem i Kozłowskim, w piórkowej gdzie przeciwnik Rozpierskiemu stanie prawdopodobnie Wojnowski w wadze półciężkiej, w której spotkają się Lysiak z popularyzarnym „Cajmerem” — Wojnowskim i w ciężkiej podczas spotkania Albrzycha z Dzewicem. W sumie powinniśmy być jeden z najciekawszych meczów sezonu.

Trudno obliczać punkt bez dokładnego zestawienia par, jednak według przewidywań podsumowań większe szanse na zwycięstwo mają goście, lecz... jeżeli szczecińscy nie potrafią wywalczyć remisu będzie to dla nich również sukcesem.

Malon mistrzem ping-ponga w Międzyzdrojach

W GRUDNIU ubiegłego roku odbył się w Międzyzdrojach turniej w tenisie stołowym o tytuł mistrza miast, w którym uczestniczyło 14 zawodników.

Turniej wzbudził duże zainteresowanie, wśród miejscowej publiczności i był dobrą imprezą propagandową.

Po interesujących i emocjonujących spotkaniach tytuł mistrzowski zdobył Witold MALON, który zdobył łącznie 25 pkt. Na drugim pojeży uplasował się SZYMAŃSKI przed KEPKINEM i DRESLEREM.

(67) czasów hitlerowskiej okupacji. Musieli się znać wtedy. Co między nimi było? Co ich łączyło? Czy tylko walka...

Przypomniał sobie dziwne zachowanie się Teresy przed tygodniem, po kilku słowach zamienionych z Barnatem.

Co Antoni wtedy powiedział? Zaledwie kilka słów: jakieś krótkie zdanie, którym chciał uspokoić jej obawy z powodu tego zejścia do tunelu walowego na dnie Adlernest. Tak, powiedział, że Rafał dał sobie doskonale radę i że Teresa niepotrzebnie się niepokoiła.

Skutek tych słów był najzupełniej nieoczekiwany, zagadkowy. Już wtedy go to zdziwiło. Cóż może się ukrywać za takimi słowami?

Rozłożył bezradnie ręce, potem energicznie wstąpił ramięm i zanurzył twarz w misce z wodą, jakby chciał zmyć z oczu, z pamięci, ze świadomości ten pierwszy cięt niepokój, niejasnych kielkujących wątpliwości i daremnych domysłów, których nawet w najszybszych myślach nie nazwałby podejrzeniami.

Podejrzewał Teresę? Wydało by mu się to potwornością. I — o co? Że znała Barnata? A któż wtedy go nie znał? Był przecież bohaterem. Przeważano go „szaleńcem” z powodu jego niebywałego, nie cofającego się przed niczym męstwa. Czyż nie pozostał taki nadal?

Spojrzał znów na Antoniego, który leżał na na wznek, ze wzrokiem utkwionym w sufit, paląc papierosa. Pomyślał, że w tym człowiekiem, którego spokój, zimna krew i odwaga tak mu imponowały, poszedłby bez wahania choćby do piekła. Polubił go od pierwszego wejrzenia. A teraz — po dwóch tygodniach wspólnej pracy, która albo zbliża ludzi, albo ich wyraźnie oddala również przedko jak wspólna walka — zżył się z sobą, jakby się znali od lat. Cały ich zespół, wraz z Hipolitem mógł stanowić wzór koleżeństwa, wzajemnego zaufania i sprawności, jaka może być wynikiem tylko bardzo szczęśliwego doboru ludzi zależnych od siebie wzajemnie wśród trudów i niebezpieczeństw ich zawodu.

dalszy ciąg jutro

Pan zawiadowca jest bardzo zajęty

POCIĄG odjeżdża ze stacji. Zawiadowca stoi na peronie ze swoją paleczką i pilnuje, aby nie było żadnego wypadku i aby ludzie mogli spokojnie usiąść i wysiąść. Kiedy wszystko jest w porządku — zawiadowca podnosi paleczkę i pociąg odjeżdża.

Jest to bardzo proste i odbywa się na każdej stacji. Jednak na stacji X od pewnego czasu jest inaczej. A miało być od czasu kiedy zawiadowca otrzymał nowego zastępcę. Zastępca był niski i czarny. Zaraz na początku powiedział zawiadowcy, że pomoże mu zorganizować stację, a zawiadowca odprawił i ruch po pociągach.

Panie zawiadowco! Przecież pan nie może osobicie chodzić po peronie z paleczką. Od dziś będzie ja to robił. A pan może spokojnie w swoim gabinecie zająć się ważniejszymi sprawami.

Od tego czasu kierownicy pociągów rzadko widywali zawiadowcę stacji X. Gdy pociąg był gotów do odjazdu szedł „Czarny” do zawiadowcy i meldował mu o tym. Ten podnosił swoją paleczkę, a „Czarny” szedł na peron i zawiadowca pociąg kierownika pociągu. Po pewnym czasie „Czarny” był gotów do odjazdu i pociąg odjeżdżał, a „Czarny” wysiadł, że inaczej być nie może, gdyż stacja jest duża i zawiadowca ma masę roboty.

Po jakimś czasie „Czarny” przyszedł do zawiadowcy i go powiedział, że musi sobie ułatwić pracę.

— Od dziś — mówił — meldunek o tym, że pociąg może odejść — będę dyktował sekretarce. Wtedy będziemy mieli wszystkie odprowy pociągów na piśmie i nie będzie żadnych nieporozumień. Meldunek otrzymał podpisz mój i dwóch referentów mego działu, trzeci przybije pieczęć, a goniec odniesie meldunek kierownikowi pociągu. Ale celem zaprowadzenia tego systemu, potrzebuje oczywiście ludzi i pomieszczenia.

W ten sposób rubryka „kosztów własnych” na stacji X zniknęła. „Czarny” robił się coraz bardziej aktywny, że zaczął go nazywać „Gruby”. Jego dział zajmował większość pomieszczeń stacyjnych, a mówiono o konieczności dobudowy. Telefonu dzwonił tam cały dzień, urzędnicy przekładali akta tam i z powrotem, naszymu do pisania stukały i stały przyjmowano nowych ludzi.

Obecnie zawiadowca ucule nie widuje kierowników pociągów, ani nikogo z obsługi stacyjnej. Ilekroć ktoś chce się dostać do zawiadowcy — zjawia się „Gruby” i wyjaśnia:

— Pan zawiadowca jest bardzo zajęty... albo:

— Nie zaurazajcie ponu zawiadowcy głowy swoimi sprawami. On ma ważniejsze...

Tuż teraz jest na stacji X. Tylko pasażerowie i kierownicy pociągów nie mogą się nadziwić dlaczego obecnie pociągi na linii X kursują bardzo nieregularnie i przeważnie z opóźnieniem. A przecież „Gruby” wszystko tak pięknie zorganizował. Z prawdziwym talentem.

Na zakończenie pragniemy dodać, że stacja X nie istnieje i cała ta historia nie ma nic wspólnego z DOKP. Po prostu chcieliśmy jak najbardziej obrazowo przedstawić w jaki sposób można zagmatwać najprostszą sprawę, co niestety ma miejsce w wielu naszych instytucjach. Jeśli znajdziecie w swoim zakładzie podobne historie — napiszcie nam o tym.

Ogólnopolski wysięg łokarski w szczecińskiej hali sportowej

W PRZYSZŁYM tygodniu w szczecińskiej hali sportowej odbędzie się ogólnopolski wysięg łokarski. Na polkach zorganizowane przez Centralną Sekcję Towarową CWKS i miejscowy GWKS. W programie zawodów przewidywane są: sprinterskie, średnie i amerykański bieg paraliż. Na starcie wtorowych zawodów zobaczymy mistrza świata w biegach na 100 metrów Polaka z Belkiem i Burzaczewskiego. Z zawodników miejscowych na starcie wystąpią: Andrzej Wójcik, Trajkowski, Przedmorski i Skabiegi.

Organizator imprezy zapewnia, że ograniczona ilość miejsc i organizacja przedsięwzięcia biletów w Sklepie Sportowym MHD przy al. Wolskiej Pol. 44.

Noworoczny konkurs skoków w Zakopanem

PIERWSZA poważna impreza narciarska bieżącego sezonu był organizowany w Nowym Roku tradycyjny konkurs skoków w dużej Krokwi w Zakopanem. Nadto odbędzie się w Zakopanem tradycyjny bieg szosowy 40 km, w którym udział weźmą najlepsze sztafety zrzeszeń zakopiańskich.

Pokrótce

DOROCZNA nagroda państwowa dla najlepszego sportowca przyznana na w Belgii za rok 1952 kolarzowi Andre Nuyelle, który na Olimpiadzie w Helsinkach zdobył złoty medal w wyścigu szosowym.

BELGIJSKI pięściarz Wouters, z którym Chyha dwukrotnie wygrał na mistrzostwach Europy w Mediolanie na Olimpiadzie w Helsinkach, zdobył swą pierwszą złotą medal jako zawodowiec, zwyciężając lekko Van Capelle.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium, Redakcja — Szczecin, Al. Wolskiej Polskiej 29, II p. Tel. 22-22. Sekretariat 57-11, dział miejski i sportowy 62-33, sygnalizator czytelniczy 62-34, dział reportażu 61-18, sekretarz odpowiedzialny 58-13, red. naczelna po godz. 24-tel. 58-16. Redakcja przesyła w przemyśle w godz. 12 do 13. Sekretariat w godz. od 11 do 13. Niezamówionych rekwizytów nie wysyłać. Adres administracji: Szczecin, Al. Wolskiej Polskiej 29, I p. tel. 58-27. Ogłoszenia Al. Wolskiej Polskiej 29, II p. tel. 58-25. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę (z 1 zł. 50 gr. miesięcznie) w Sklepie Sportowym przy al. Wolskiej 44, listonosze.

Szczeciński Zakład Graficzny „Grafikon”. Krysztal, nr 7. X-4-10.000 zam. nr 1 z 1.1.53.